

# Komentarz sesyjny

## **Government shutdown nie taki straszny**

Reakcja na globalnych parkietach na amerykański government shutdown, jest niepokojąco spokojna. Od wczoraj, na skutek braku porozumienia Demokratów i Republikanów w sprawie budżetu, administracja USA przeszła w stan czuwania, czego konsekwencją jest wstrzymanie niektórych działań administracji federalnej, czy też przymusowy urlop dla ok. 800 tys. urzędników.

Czasowe zawieszenie działalności amerykańskiej administracji inwestorzy przyjęli z dużym spokojem. Zarówno główne indeksy amerykańskie, jak i europejskie zamknęły wczorajsze notowania na wyraźnych plusach. Dow Jones zyskał 0.41%, S&P500 odnotował wzrost o 0.8%, a europejskie indeksy mogły pochwalić się zwyżkami nawet o ponad 1%. Brak nerwowej reakcji na zaistniałą sytuację można tłumaczyć faktem, że od 1977 r. administracja USA znajduje się w stanie zawieszenia po raz 17. Ostatnim razem na przełomie 1995/1996 stan ten trwał 28 dni. Obawy wśród inwestorów zaczną z pewnością wzrastać wraz ze zbliżaniem się daty 17 października, kiedy to faktycznie skończą się pieniądze (w tym środki na regulowanie zobowiązań związanych z emisją długu).

## **Na pierwszym planie EBC, RPP i raport ADP**

W trakcie dzisiejszej sesji decyzję w sprawie poziomu stóp procentowych będzie podejmował Europejski Bank Centralny i Rada Polityki Pieniężnej. W obu przypadkach analitycy nie oczekują zmian. Tradycyjnie warto jednak zwrócić uwagę na wystąpienie Mario Draghiego, którego początek zaplanowany jest na godzinę 14:30.

Ze względu na brak w tym tygodniu rządowego raportu z amerykańskiego rynku pracy kluczowy będzie dzisiejszy raport agencji ADP. Zgodnie z prognozami w sektorze prywatnym, poza rolnictwem, we wrześniu zatrudnienie znalazło 180 tys. osób.

**Aleksandra Jastrzębska**  
Makler Papierów Wartościowych  
+22 598 26 90  
aleksandra.jastrzebska@millenniumdm.pl